

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Frontex zabija

Anonim

Anonim
Frontex zabija
wrzesień 2015

federacja-anarchistyczna.pl
Wydane w pierwszym numerze "Ataku"

pl.anarchistlibraries.net

wrzesień 2015

Dopóty, dopóki wolność przemieszczania się nie będzie dostępna dla każdej osoby, nie ustaną ataki i akcje mające na celu obnażyć i zaniechać realnej działalności tej unijnej agencji – zabijania ludzi spoza UE w imię tworzenia coraz szczelniej „chronionej” Fortecy

FRONTEX (połączenie francuskich słów frontières extérieures – granice zewnętrzne) to Europejska Agencja Zarządzania Współpracą Operacyjną na Zewnętrznych Granicach Państw Członkowskich Unii Europejskiej, powołana w 2004 r. i od tego czasu systematycznie rosnąca w siłę. Podlega Radzie Ministrów ds. Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, sam Parlament Europejski ogranicza się do zatwierdzania jej budżetu. Jest to jedyna unijna agencja, która mieści się w Polsce, w centrum Warszawy, gdzie powstała w maju 2005 r. Dysponując systematycznie zwiększającym się budżetem i kompetencjami jest odpowiedzialna za kontrolę, nadzór i koordynację granic Unii Europejskiej. Wszystko to, by móc skuteczniej „walczyć z nielegalnym handlem ludźmi”.

Rzeczywistość jednak dalece odbiega od oficjalnej retoryki, wręcz jej zaprzeczając. Swoją działalnością agencja ta wyświadcza wielką przysługę osobom czerpiącym profity z pomocy w „nielegalnym” przekraczaniu granic. Nie zmniejsza ona determinacji osób pragnących dostać się do Europy, nie eliminuje też przyczyn, dla których ludzie decydują się na to. Sprawia natomiast, że ich podróż jest dłuższa i bardziej niebezpieczna. Statystyki organizacji takich jak Fortress Europe mówią o tym, iż już w dwa lata po utworzeniu agencji spadła liczba osób, którym udało się dotrzeć do Sycylii, przy jednocześnie wzroście liczby utonięć na morzu.

W tym roku w całej Europie odbyły się akcje rozwieszania list z nazwiskami osób, które straciły życie, próbując przedostać się do Fortecy Europa. Lista ta obejmuje 17 306 pozycji (dostępna tu: <http://www.unitedagainstracism.org/pdfs/listofdeaths.pdf>). Coraz częściej słychać wprost: „Frontex zabija”.

Największą strefą działalności FRONTEXU jest południe Europy i północ Afryki. W wyniku jego działań pojawiło się tam więcej radarów, helikopterów i łodzi wyszukujących imigrantów. Organizowane są szkolenia dla straży granicznych, podczas których można m.in. wymienić się doświadczeniem dotyczącym skutecznego rozpoznawania „nielegalnych” imigrantów. FRONTEX przeprowadza badania i analizuje informacje, które przekazuje poszczególnym oddziałom straży granicznej i na podstawie których wyznacza punkty zapalne, koordynuje i finansuje operacje antyimigranckie. Co za tym idzie – tworzy obozy na południu Afryki, gdzie przetrzymuje się osoby pragnące

przedostać się przez granicę. Daje wytyczne, by strzelać do uchodźców przepływających się przez pola minowe w Turcji (niemieccy strażnicy odmówili wykonania tych rozkazów, o czym informowały niemieckie gazety). Chce też profilaktycznie niszczyć libijskie łodzie, tak by nie mogły służyć do przepływania się przez morze. Poza tym przeprowadza akcje zintensyfikowanej kontroli portów lotniczych i stacji kolejowych mające na celu „wyłapanie” w krótkim czasie możliwie jak największej liczby imigrantów. Wdraża projekty zdalnego systemu kontroli i robotyki na granicach, czyli, przy współpracy m.in. z Politechniką Warszawską, tworzy drony patrolujące granice. Zmienia funkcjonowanie włoskich patroli morskich – minimalizując ich zasięg i zakazując interwencji mających ratować tonące łodzie.

FRONTEX unika medialnego rozgłosu. Zdarzyło się jednak, iż dwa lata temu zorganizował w Warszawie festiwal Borderview. Patronat nad nim objęła straż graniczna, pokazywano filmy, a wstęp był bezpłatny. W rezultacie reżyser jednego z wyświetlanych obrazów wyraził swój ostry sprzeciw wobec projekcji swojego filmu, a przed kinem zorganizowano protesty. Mimo że co roku coraz więcej funduszy przeznaczonych jest na PR, był to dotychczas ostatni raz, kiedy agencja zdecydowała się zorganizować taki festiwal.

Protest ten nie był jedynym, jaki miał miejsce w Warszawie ze względu na mieszczącą się tam siedzibę FRONTEXU. Od paru lat, w okolicach maja, organizowane są Dni Antyfrontexowe. W tym roku, 21 maja, przypadła 10. rocznica utworzenia tej agencji w stolicy Polski. Z tej okazji zjechały się do nas dziesiątki osób, by razem wyrazić swój sprzeciw wobec prowadzonej przez Europę polityki. Zorganizowano spotkanie mające na celu wymianę doświadczeń i umożliwiający sieciowanie się osób i grup zainteresowanych tematem, oraz demonstrację, która przeszła przez samo centrum Warszawy. Co jakiś czas odbywają się też i większe akcje wymierzone we FRONTEX. Dopóty, dopóki wolność przemieszczania się nie będzie dostępna dla każdej osoby, nie ustaną ataki i akcje mające na celu obnażyć i zaniechać realnej działalności tej unijnej agencji – zabijania ludzi spoza UE w imię tworzenia coraz szczelniej „chronionej” Fortecy.

Zapraszamy do współpracy każdą zainteresowaną osobę.